

On światłem dla świata



1. Ten, na któ - re - go spo - głą - da - my wciąż i
wie - lu w świe - cie tym za - pa - dło w sen, a



po - zna - je - my Go do - ty - kiem na - szych rąk. Ten,
i - nnych drę - czy mrok co nie ko - ńczy się, niech



któ - ry dźwię - kiem w na - szych u - szach jest, Ten
bra - cia wsta - ną we - zwać z głę - bi ich, niech



spo - ty - ka - ny wciąż w głę - bi na - szych serc, jest
sio - stry da - dzą dłoń, by u - zdro - wić ich. Po -



Tym, któ - re - go dziś gło - si - my wam, ma -
wsta - nymy ra - zem cho - ciał bu - rza grzmi i



je - stat Je - go lśni po - śród nas na zie - mi tej. Tak
po - śród no - cy tej pa - trzmy

na wsta-ją-cy dzień! On świa-tło dla świa-ta

zie-mi tej sól, ro-zpro-szy cie-mno-ści, a

mi-łość dro-gą jest. On świa-tłem dla świa-ta

pra-gnie-my, by świe-cił ja-sno-ścią,

bla-skiem pra-wdy w nas ka-żde-go dnia. On dnia.

2. Tak wielu czuje, że odnaleźć czas
wartość i prawdziwy sens, życia swego wdzięk,
by dobro w sercach swoich mogli nieść
zrozumieć muszą, że w cierpieniu znajdują sens.
Być może dziś usłyszą naszą pieśń
i przez łamany chleb ujrzą też, czym miłość jest.

Wartości nie ma sól gdy traci smak,
a światło skryte gdzieś nieprzydatne jest.
Niech w duszach, w sercach, w myślach łaska trwa,
Duch Święty mocą swą wciąż obdarza nas.
Niech prawda zawsze towarzyszy nam
i miłość będzie w nas, a Bóg nasz odnowi świat.